

Iwona Łydek

Polska prasa muzyczna i jej dziennikarze

Rocznik Prasoznawczy 6, 149-169

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Polska prasa muzyczna i jej dziennikarze

STRESZCZENIE

Publikacja dotyczy polskiej prasy muzycznej i warsztatu rodzimych dziennikarzy muzycznych. Celem tekstu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki odróżniają publicystów muzycznych od innych przedstawicieli zawodu dziennikarskiego.

Artykuł rozpoczyna notka na temat historii prasy muzycznej w Polsce i na świecie. Autorka tworzy własną typologię polskich czasopism muzycznych, dzieląc je na sześć kategorii: tematyka, częstotliwość ukazywania się, zasięg, wydawca, nakład i forma. Następnie skupia się na analizie gatunków dziennikarskich, preferowanych w prasie muzycznej, podając przykłady zaczerpnięte z polskich magazynów muzycznych.

Na przykładach tekstów źródłowych autorka analizuje i ocenia warsztat wybranych polskich dziennikarzy muzycznych, takich jak: Wiesław Weiss, Wiesław Królikowski, Piotr Metz, Kuba Wojewódzki oraz Tomasz Beksiński. Na potrzeby artykułu przeprowadziła wywiad z jednym z czołowych polskich dziennikarzy muzycznych – Piotrem Metzem.

SŁOWA KLUCZOWE: polska prasa muzyczna, typologia polskich czasopism muzycznych, warsztat dziennikarza muzycznego, gatunki dziennikarskie w prasie muzycznej.

1. Specyfika prasy muzycznej

Najbardziej wyczerpująco periodyki muzyczne są zdefiniowane w *Encyklopedii wiedzy o prasie*. Prasa muzyczna to „ogół czasopism poświęconych zagadnieniom muzyki i życia muzycznego o różnym poziomie i zakresie specjalizacji w zależności od kręgu czytelników”¹. Początki tego typu periodyków przypadają na wiek XVIII, kiedy to ich ukazywanie było związane z propagowaniem konkretnych utworów muzycznych. Pisma, przeznaczone dla znawców muzyki, pojawiły się w Niemczech również w XVIII wieku (np. *Critica Musica*). Pierwszym tygodnikiem, którego przeznaczeniem było dotarcie do szerszego kręgu odbiorców były *Wochentliche Nachrichten u. Anmerkungen die Musik betreffend* – wychodzące od 1766 roku. Później czasopisma były związane z muzyką danego okresu, instytucjami muzycznymi i nauką o muzyce. Periodykiem inicjującym publikacje o charakterze ogólnomuzycznym była: *Allgemeine Musikalische Zeitung*, wydawana od 1798 roku. Od lat 40. XIX wieku ukazywały się pisma poświęcone danej specjalności, np. dziełom

* mgr; doktorantka w Zakładzie Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

¹ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Gdańsk 1976, s. 46.

wielkich kompozytorów. Następnie pojawiły się pisma promujące muzykologię².

Pierwsze polskie czasopismo muzyczne to *Tygodnik Muzyczny*, ukazujący się w Warszawie w latach 1820–1821 – założony przez K. Kurpińskiego. Następnie J. Cichocki wydawał *Pamiętnik Muzyczny Warszawski* (1835–1836). Powstało również pismo *Ruch Muzyczny*, które z przerwami ukazuje się do dziś w Warszawie. Pierwszym periodykiem dla muzykologów był *Kwartalnik Muzyczny* (Warszawa 1911–1914). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ukazywało się 79 tytułów periodyków muzycznych. Od tego czasu odznaczały się one dużą różnorodnością³. W PRL wydawano 50 czasopism muzycznych⁴. Polski system prasowy, jaki ukształtował się w latach 1944–1989, był instrumentem sprawowania władzy przez rządzącą wówczas partię komunistyczną. Podkreśla się jednak, że polskie periodyki wyróżniały się pozytywnie na tle pism pochodzących z innych państw bloku komunistycznego, jeśli chodzi o zakres tematyczny i poziom warsztatowy⁵.

Wyjątkiem na polskim rynku w czasie PRL było pismo **Non Stop**, które pojawiło się w 1972 roku, początkowo jako dodatek do *Tygodnika Demokratycznego*, związanego ze Stronnictwem Demokratycznym. Od 1983 roku, Wojciech Mann, jako redaktor naczelny sprawił, że w *Non Stop*, można było przeczytać o najważniejszych krajowych i zagranicznych zjawiskach muzycznych. W 1983 roku powstał również konkurencyjny **Magazyn Muzyczny**. Do 1989 roku były to najpopularniejsze ogólnomuzyczne czasopisma w Polsce. Siłą wyżej wymienionych tytułów było oparcie się na tekstach pisanych przez znanych i cenionych dziennikarzy. Dla *Non Stop* pisali m.in.: Wiesław Weiss, Kuba Wojewódzki, Zbigniew Hołdys, a z *Magazynem Muzycznym* byli związani Wiesław Królikowski i Tomasz Beksiński. Ostatni numer *Non Stop* ukazał się w lipcu 1990 roku⁶.

Po 1989 roku liczba wydawanych tytułów prasy ogólnie wzrosła. Zaczęto redagować bardzo zróżnicowane czasopisma, zajmujące się różnymi segmentami zjawisk muzycznych. W 1990 roku założono miesięcznik **Rock'n'Roll**, pojawiła się również **Fonorama** (dziś ukazująca się jedynie w Internecie). Jedno z najważniejszych muzycznych polskich czasopism, które znalazło stałe miejsce na rodzimym rynku prasowym, powołał do życia we wrześniu 1991 roku Wiesław Weiss i Wiesław Królikowski. Wtedy to powstał **Tylko Rock** (w 2003 roku zmieniono tytuł na **Teraz Rock**). W połowie 1993 roku Kuba Wojewódzki wydał pierwszy numer magazynu **Brum**, gdzie pojawiały się publikacje dotyczące głównie polskiej i zagranicznej sceny niezależnej. W 1995 roku założono **Machine**, która pretendowała do bycia pierw-

² Ibidem, s. 46-47.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ A. Koziół, *Część V. Prasa w latach 1944-1987*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Koziół, J. Osica, L. Piwońska-Pykała, *Prasa, radio i telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001, s. 143.

⁶ D. Baran, *Ogólnomuzyczne czasopisma rozrywkowe. Od Non Stopu do Teraz Rocka*, „Zeszyty Prasoznawcze”, Kraków 2005, nr 1-2 (181-182), s. 146.

szym polskim opiniotwórczym magazynem kulturalno-muzycznym. Redaktorami naczelnymi pisma byli kolejno Bogna Świątkowska i Marcin Prokop. Początkowo odniosło ono sukces wydawniczy (nakład 89 785 egzemplarzy), jednak w 2002 roku magazyn przestał istnieć, znikając z rynku w atmosferze skandalu⁷. Nową odsłoną *Machiny* od 2006 roku do maja 2012 roku kierował Piotr Metz (od połowy 2011 roku jedynie w wersji online). Obecnie w związku z decyzją wydawcy – Platformy Mediowej Point Group, istnieje już tylko serwis internetowy *Machina.p*⁸.

Wraz z transformacją ustrojową możemy mówić o ekspansji nowych technologii, które wpływają na stan mediów tradycyjnych. Stymulują one rozwój prasy internetowej⁹. Tytuły prasowe posiadają swoje strony internetowe (np. *Teraz Rock* – www.terazrock.pl), ale mamy też do czynienia z rozwojem magazynów ukazujących się tylko i wyłącznie w Internecie, np. **Brzmienia**, czy **Ruah**. Pojawiły się tzw. **fanziny** – są to czasopisma tworzone przez fanów określonego gatunku muzyki, które są rozprowadzane poza oficjalnym obiegiem prasy, np. **Pasazer** (www.pasazer.pl).

2. Typologia polskich czasopism muzycznych

Typologia „jest szeregowaniem i logicznym porządkowaniem elementów danego zbioru przedmiotów lub zjawisk, według porównywania ich cech z cechami elementów uznanych za typy w obrębie określonego zbioru. Podstawowymi celami typologii jest systematyzacja zbiorów przedmiotów lub zjawisk należących do zakresu danej nauki”¹⁰. Widzimy, iż w przypadku tej definicji nie ma mowy o podziale wyczerpującym, co oznacza, że typologii możemy dokonać właściwie na każdym etapie kompletowania materiałów dotyczących danej dziedziny, którą zamierzamy badać. Nie mogę powiedzieć, iż dysponuję obecnie wykazem wszystkich tytułów czasopism muzycznych w naszym kraju, mogę jednak na podstawie zebranych danych dokonać typologii czasopism muzycznych. Nie mam natomiast możliwości dokonania ich pełnej klasyfikacji. Typologia nie musi być rozłączna, co oznacza, że podczas podziału czasopism muzycznych na typy dany tytuł może znaleźć się w kilku kryteriach podziału. W *Słowniku terminologii medialnej* pod hasłem „typologia prasy” terminy „typologia” i „klasyfikacja” są stosowane zamiennie, przy podkreśleniu jednak na początku definicji, iż te dwa pojęcia krzyżują się ze sobą. Podane są propozycje **typów**, według których możemy podzielić prasę i są to m.in.: **tematyka; częstotliwość ukazywania się** oraz

⁷ Ibidem, s. 147-150.

⁸ Dane za stroną internetową: <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/machina-pl-bez-redakcji-piotr-metz-odchodzi> [dostęp: 8.11.2012].

⁹ A. Grzesik-Robak, *Media tradycyjne wobec nowych rozwiązań technologicznych – szansa czy zagrożenie*, [w:] M. Jeziński (red.), *Nowe media a media tradycyjne. Prasa, reklama, Internet*, Toruń 2009, s. 30.

¹⁰ *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Bielsko-Biała 2007, s. 137.

zasięg¹¹. W swojej pracy postanowiłam wykorzystać ww. typy i według nich podzielić polskie czasopisma muzyczne. Dodałam jeszcze trzy kryteria, które moim zdaniem pomogą mi dokonać pełniejszej typologii periodyków o charakterze muzycznym, są to: **wydawca, nakład i forma**.

Gdyby zliczyć wszystkie tytuły pism popularyzujących w Polsce muzykę, które regularnie ukazują się w naszym kraju, jest ich w sumie 39¹². Poniżej przedstawiam analizę typologiczną, która najpełniej określi współczesny stan rynku polskich czasopism muzycznych, a co za tym idzie – wskaże na specyfikę medium, którym zajmuję się w tym artykule.

A. Podział ze względu na tematykę

Najbardziej obrazowym kryterium podziału polskich czasopism muzycznych jest tematyka, gdyż to ona różnicuje odbiorców poszczególnych tytułów.

- **kategoria:** czasopisma ogólnokulturalne, w których pojawia się znaczący dział muzyczny; **tytuły:** *Aktywist, Machina, Magazyn Studencki Dłaczego, Hiro Free, Kolporter salon kulturalny, Ultramarina*;
- czasopisma ogólnomuzyczne: *Hi Fi Muzyka, Live Sound, Twoja Muza, Brzmienia, Promusic, Sound Press, Codzienna Gazeta Muzyczna*;
- informatory: *Kolporter salon kulturalny, Ultramarina, Pulp, Aktywist*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunków rock i metal: *Mystic Art, Teraz Rock, Metal Hammer, Gitarzysta, Elephant Shoe, Horna Zine*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunku punk: *Pasażer, Garaż (fanziny)*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunku reggae: *Reggabeat, Free Colours*;
- czasopisma poświęcone muzyce poważnej: *Glissando, Muzyka 21, Twoja Muza, Ruch Muzyczny*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunku jazz: *Jazz forum*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunku hip hop, rap, R&B: *Magazyn Hip Hop Rap Graffiti Break Dance*;
- czasopisma poświęcone muzyce klubowej i elektronicznej: *Laiif*;
- czasopisma poświęcone muzyce chrześcijańskiej: *Ruah*;
- czasopisma poświęcone muzyce gatunku blues: *Twój Blues*;
- czasopisma poświęcone muzyce alternatywnej: *Liberatian, PopUp Music, Pulp*;
- czasopisma fachowe/specjalistyczne zwłaszcza dla muzyków oraz poradniki: *Gitarzysta, Estrada i Studio, Live Sound, Zagraj to sam, Perkusista, Fonorama, Top Drummer, Top Guitar*.

¹¹ *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 223-225.

¹² Liczba ta to efekt kwerendy przeprowadzonej przez autora w 2010 roku.

B. Podział ze względu na częstotliwość ukazywania się:

- dwutygodniki: *Ruch Muzyczny*;
- miesięczniki: *Hi Fi i Muzyka*, *Kolporter salon kulturalny*, *Machina*, *Magazyn Studencki Dłaczego*, *Laiť*, *Teraz Rock*, *Metal Hammer*, *Aktivist*, *Hiro Free*, *Ultramarýna*, *Glissando*, *Gitarzysta*, *Perkusista*, *Estrada i Studio*, *Live Sound*, *Muzyka 21*, *Jazz forum*, *Zagraj to sam*, *Pulp*;
- dwumiesięczniki: *Mystic Art*, *Twoja Muza*, *Top Drummer*, *Top Guitar*;
- kwartalniki: *Twój Blues*, *Free Colours*.

C. Podział ze względu na zasięg terytorialny:

- czasopisma ogólnopolskie: *Aktivist*, *Hi Fi i Muzyka*, *Kolporter salon kulturalny*, *Machina*, *Magazyn Studencki Dłaczego*, *Magazyn Hip Hop Rap Graffiti Break Dance*, *Teraz Rock*, *Metal Hammer*, *Gitarzysta*, *Twój Blues*, *Estrada i Studio*, *Jazz forum*, *Perkusista*, *Free Colours*, *Brzmienia*, *Ruah*, *Promusic*, *PopUp Music*, *Sound Press*, *Elephant Shoe*, *Fonorama*, *Glissando*, *Live Sound*, *Muzyka 21*, *Jazz forum*, *Twoja Muza*, *Zagraj to sam*, *Horna Zine*, *Free Colours*, *Top Drummer*, *Top Guitar*.
- czasopisma regionalne: *Ruch Muzyczny* (Warszawa), *Pulp* (Warszawa), *Ultramarýna* (Śląsk), *Hiro Free* (9 miast polskich).

D. Podział ze względu na wydawcę:

- wydawcy prywatni: Zuzia Ziomecka (*Aktivist*), Krzysztof Śmiałek (*Magazyn Hip Hop Rap Graffiti Break Dance*), Tomasz Wróblewski Wydawnictwo AVT (*Gitarzysta*, *Estrada i Studio*, *Perkusista*, *Live Sound*), Marcin Majewski (*Pulp*), Marek ZIMA Niewiarowski (*Free Colours*);
- spółki: *Hi Fi i Muzyka Spółka z o.o.* (*Hi Fi i Muzyk*), PMPG S.A. (*Machina*, *Magazyn Studencki Dłaczego*), Vindobona Development Polska Sp. z o.o. (*Laiť*), Wydawnictwo Orange Media S.C. (*Teraz Rock*), *Ultramarýna* (*Ultramarýna*), *Work Hard Spółka z o.o.* (*Hiro Free*), *For Jazz Spółka z o.o.* (*Jazz forum*), *Twoje Zdrowie Spółka z o.o.* (*Twoja Muza*), Wydawnictwo Studio Bis S.C. (*Zagraj to sam*), Wydawnictwo International Music Press (*Top Guitar*, *Top Drummer*);
- grupy kapitałowe: Grupa *Kolporter* (*Kolporter salon kulturalny*);
- wytwórnie płytowe i agencje koncertowe: *Mystic Production* (*Mystic Art*), *Metal Mind Productions* (*Metal Hammer*), *Agencja Koncertowo Wydawnicza Delta* (*Twój Blues*), *Wydawnictwo Muzyczne Acte Prealable* (*Muzyka 2*);
- fundacje: *Fundacja Pro Musica Viva* (*Glissando*);
- wydawcy publiczni (państwowi): *Biblioteka Narodowa* (*Ruch Muzyczny*).

E. Podział ze względu na nakład:

- czasopisma wysokonakładowe: od 50 000 egzemplarzy wzwyż: *Aktivist* (110 000 egz.), *Kolporter salon kulturalny* (113 500 egz.), *Machina* (100 000 egz.), *Magazyn Studencki Dłaczego* (80 000 egz.), *Laif* (55 375 egz.), *Teraz Rock* (52 000 egz.), *Hiro Free* (60 000 egz.);
- czasopisma średnionakładowe: poniżej 50 000 egzemplarzy do 10 000 egzemplarzy: *Ultramaryna* (10 000 egz.), *Metal Hammer* (30 000 egz.), *Estrada i Studio* (12 000 egz.), *Gitarzysta* (14 700 egz.), *Muzyka 21* (10 000 egz.), *Twoja Muza* (10 000 egz.), *Zagraj to sam* (10 000 egz.), *Top Guitar* (17 500 egz.);
- czasopisma niskonakładowe: poniżej 10 000 egzemplarzy: *Hi Fi i Muzyka* (5 943 egz.), *Magazyn Hip Hop Rap Graffiti Break Dance* (ok. 1 000 egz.), *Glissando* (1 500 egz.), *Jazz forum* (8 000 egz.), *Pulp* (2 000 egz.)¹³, *Free Colours* (3 000 egz.)¹⁴, *Ruch Muzyczny* (2 400 egz.), *Top Drummer* (8 500 egz.)¹⁵.

F. Podział ze względu na formę:

- czasopisma tradycyjne – papierowe: *Aktivist*, *Hi Fi i Muzyka*, *Kolporter salon kulturalny*, *Machina*, *Mystic Art*, *Magazyn Hip Hop Rap Graffiti Break Dance*, *Magazyn Studencki Dłaczego*, *Laif*, *Teraz Rock*, *Ultramaryna*, *Glissando*, *Hiro Free*, *Metal Hammer*, *Gitarzysta*, *Twój Blues*, *Estrada i Studio*, *Live Sound*, *Muzyka 21*, *Jazz forum*, *Twoja Muza*, *Zagraj to sam*, *Perkusista*, *Pulp*, *Free Colours*, *Ruch Muzyczny*, *Pasażer*, *Garaż*, *Reggabeat*, *Liberatian*, *Top Drummer*, *Top Guitar*.
- czasopisma internetowe: *Brzmienia*, *Ruah*, *Promusic*, *PopUp Music*, *Sound Press*, *Elephant Shoe*, *Fonorama*, *Horna Zine*.

Dokonanie typologii w badanej przez nas dziedzinie pozwala na usystematyzowanie wiedzy na dany temat. Stanowi to dobry punkt wyjścia do prowadzenia bardziej szczegółowych analiz w obrębie sprecyzowanej problematyki.

3. Gatunki dziennikarskie preferowane w prasie muzycznej

W dziennikarstwie inaczej definiuje się gatunki prasowe, inaczej radiowe. Nawet jeśli mówimy np. o wywiadzie czy felietonie, gatunki te różnią się od siebie w sposobie realizacji czy funkcjonowania w zależności od medium.

¹³ Dane uzyskane dzięki korespondencji, przeprowadzonej drogą elektroniczną z redaktorem prowadzącym czasopisma „Pulp” – Piotrem Kowalczykiem dnia 29.11.2009.

¹⁴ Dane uzyskane dzięki korespondencji, przeprowadzonej drogą elektroniczną z redaktorem naczelnym czasopisma „Free Colours” – Markiem Niewiarowskim dnia 28.11.2009.

¹⁵ Dane uzyskane dzięki korespondencji elektronicznej ze Związkiem Kontroli Dystrybucji Prasy w dniach 21.11.2009 oraz 30.11.2009 odnośnie do tytułów: „Aktivist”, „Hi Fi i Muzyka”, „Kolporter Salon Kulturalny”, „Laif”, „Magazyn Studencki Dłaczego” oraz „Ultramaryna”. Pozostałe dane pochodzą z oficjalnych stron internetowych poszczególnych tytułów pism oraz witryn <http://www.wirtualnemedial.pl>; <http://katalog.czasopism.pl> oraz <http://www.yellowpages.pl> [dostęp: 20.12.2009].

Zastanówmy się na początek, czym są **gatunki prasowe**. Maria Wojtak podaje, że to „upowszechniane za pomocą prasy w miarę trwale pod względem struktury i formy językowej sposoby powiadamiania o aktualnych, społecznie ważnych faktach lub zdarzeniach, także sposoby interpretowania owych faktów, a więc wyrażania i kształtowania opinii”¹⁶. Gatunek to „utrwalony w świadomości twórców schemat określonego typu wypowiedzi. (...) W komunikacji medialnej funkcjonują wypowiedzi, które nie są prostymi replikami gatunkowych kanonów”¹⁷. Trudno mówić o idealnym odzwierciedleniu tego kanonu, gdyż autor wypowiedzi prasowej może w pewien sposób modyfikować schemat gatunkowy. W prasie muzycznej pojawiają się **gatunki informacyjne**. **Informacja** „to podstawowy, najbardziej rozpowszechniony w praktyce gatunek dziennikarski będący najczęściej prostym, nierozbudowanym sprawozdaniem lub zapowiedzią jakiegoś wydarzenia”¹⁸. Spośród znanych mi definicji informacji, ta, którą przytoczyłam, najlepiej odpowiada tekstom, które możemy znaleźć w prasie muzycznej. Przyjmują one najczęściej formę krótkich **wzmianek**, powiadamiających o wydarzeniu¹⁹. W czasopiśmie *Metal Hammer* pierwsze kilka stron każdego numeru zajmuje rubryka *Hard fax*, gdzie można przeczytać o najnowszych wydarzeniach w muzyce rockowej, metalowej i progresywnej²⁰. W prasie muzycznej pojawiają się również **notatki**, czyli wzmianki uzupełnione o większą ilość szczegółowych faktów dotyczących danego zdarzenia²¹. Taką formułę przyjmują np. informacje w czasopiśmie *Teraz Rock*, wypełniające rubrykę *LubuDubu*²².

Szczególnie ważnym gatunkiem informacyjnym, stosowanym w magazynach muzycznych, jest **relacja**, czyli sprawozdanie z wydarzenia, którego autor był świadkiem²³. Deficycyjna relacja powinna mieć formę przedstawienia czystych faktów, jednak w prasie muzycznej często ta konwencja jest łamana. Czytelnicy nie oczekują od autora podania suchego podsumowania koncertu, licząc, że w tekście pojawi się element oceny wydarzenia. W tej sytuacji niejako przenika się gatunek informacyjny z publicystycznym, gdyż mamy do czynienia z połączeniem relacji i **recenzji**. Tego typu relacje z wydarzeń muzycznych pojawiają się m.in. w rubryce *Przepraszam, czy tu biją?* w czasopiśmie *Teraz Rock*²⁴.

Bardzo rozpowszechniony w czasopiśmie muzycznych jest **artykuł informacyjny** – gatunek z pogranicza informacji i publicystyki. Odznacza się większą ilością szczegółów niż notatka, jest od niej dłuższy i bardziej wnikliwy. Nie ma konieczności zastosowania w nim zasady odwróconej piramidy²⁵. Przykładem artykułu informacyjnego jest np. tekst omawiający

¹⁶ M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004, s. 7.

¹⁷ M. Wojtak, *Analiza gatunków prasowych*, Lublin 2008, s. 12.

¹⁸ M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe w praktyce*, Sosnowiec 2006, s. 11.

¹⁹ M. Wojtak, *Gatunki...*, op. cit., s. 39.

²⁰ Stała rubryka czasopisma „Metal Hammer”, wydawanego przez Metal Mind Productions w Katowicach.

²¹ M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe...*, op. cit., s. 15.

²² Stała rubryka czasopisma „Teraz Rock”, wydawanego przez AD Music S.A. w Warszawie.

²³ M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe...*, op. cit., s. 15.

²⁴ Stała rubryka czasopisma „Teraz Rock”, wydawanego przez AD Music S.A. w Warszawie.

²⁵ M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe...*, op. cit., s. 16.

i przybliżający czytelnikom zjawisko w muzyce zwane *horrorcore*, który pojawił się w *Machinie* w styczniu 2011 roku²⁶. W niemal każdym magazynie muzycznym możemy znaleźć **sylwetkę prasową**. Jawi się ona „jako gatunek zasadniczo informacyjny, choć niepozbawiony akcentów publicystycznych, a więc elementów wartościowania”²⁷. Jest to wypowiedź, która prezentuje osobę (w przypadku prasy muzycznej artystę muzyka lub zespół). Sylwetka może przybierać różne formy, np. może to być sylwetka – wspomnienie – pojawiająca się najczęściej po śmierci artysty²⁸ (np. po śmierci Michaela Jacksona w czerwcu 2009 roku); sylwetka w formie artykułu publicystycznego – składa się z: części głównej, czyli artykułu publicystycznego; zdjęć z podpisami uzupełniającymi wizerunek; wypowiedzi osoby, o której mowa w tekście²⁹; czy wypowiedzi osób związanych z portretowaną osobą. Co miesiąc w czasopiśmie *Teraz Rock* zamieszczona jest wkładka, będąca sylwetką zespołu lub artysty³⁰. Podobnie *Machina* w rubryce *Środek*, publikowała portrety m.in. znanych muzyków³¹.

Na pograniczu gatunków znajduje się także tzw. **editorial**, czyli komentarz redakcyjny. Pojawia się najczęściej na pierwszej stronie pisma, zapowiadając jego zawartość. Autorem wstępniaka jest zwykle redaktor naczelny danego tytułu³². Swoje editoriale w polskiej prasie muzycznej zamieszczali i zamieszczają m.in.: Wiesław Weiss (*Teraz Rock*), Wiesław Królikowski (*Teraz Rock*) i Piotr Metz (*Machina*).

Cechy gatunku informacyjnego i publicystycznego ma również **wywiad**. Jest to „przeznaczona do publikacji rozmowa dziennikarza z osobą publiczną”³³, lub „sposób zbierania informacji przez dziennikarza”³⁴. Sądzę, że to najprzydatniejszy gatunek dziennikarski, z którego korzystają publicyści muzyczni, zbierając materiały do swoich publikacji czy audycji i dlatego powinni bezustannie szlifować jego warsztat. Brendan Hennessy w swojej książce w całości mówiącej o dziennikarskim fachu, znaczącą jej część poświęca przygotowaniu do wywiadu, jego przeprowadzeniu i późniejszemu opracowaniu³⁵. Rick Karr podkreśla podstawowe różnice w przeprowadzaniu wywiadu do prasy i do radia: „Kiedy robisz wywiad dla gazety, szukasz

²⁶ M. Flint, D. Węclawek, *Nie ma radości bez ostrego bólu wątroby i kości*, „Machina” 2011, nr 1 (58), s. 44-48.

²⁷ M. Wojtak, *Gatunki...*, op. cit., s. 121.

²⁸ Ibidem, s. 123.

²⁹ Ibidem, s. 140-142.

³⁰ Fani mogą zbierać kilkunastostronicowe materiały dotyczące gwiazd muzyki rockowej, zamieszczone w każdym numerze miesięcznika „Teraz Rock”, które są przeznaczone do wycięcia i segregowania. Np. w kwietniu 2010 r. pojawiła się sylwetka Jimiego Hendrixa, w grudniu 2010 r. Johna Lennona.

³¹ Sylwetki w „Machinie” pojawiają się w cyklu „Pomnik Machiny”, np. w numerze styczniowym 2011 r. zamieszczono szczegółowy portret Quincy Jonesa.

³² M. Wojtak, *Analiza gatunków...*, op. cit., s. 96-97.

³³ M. Wojtak, *Gatunki...*, op. cit., s. 238.

³⁴ Ibidem, s. 238.

³⁵ B. Hennessy, *Dziennikarstwo publicystyczne*, Kraków 2009, s. 26.

konkretnych informacji. W radiu starasz się od rozmówcy wydobyć emocje³⁶.

Publicysta muzyczny występuje w roli popularyzatora, ale i krytyka muzyki, zatem bardzo ważnym i użytecznym gatunkiem jest dla niego **recenzja**. To ona omawia i ocenia dzieło³⁷. Składa się zwykle z części opisowej – informującej o artyście i jego utworze, oraz oceniającej, która jest subiektywną prezentacją zdania autora tekstu na temat plusów i minusów recenzowanego albumu, koncertu czy płyty DVD. Powyższy schemat tworzenia recenzji stosuje Piotr Metz, pisząc do tygodnika *Wprost*, o czym zdecydował się mi opowiedzieć: „Jeżeli piszę na przykład o Damonie Albarnie, to nie zakładam, że odbiorcy wiedzą, że on miał wcześniej zespół, potem miał inny zespół, a teraz jest w Gorillaz, w ogóle może ci ludzie nic nie wiedzą na jego temat, więc ja muszę spróbować im te zawilości jakoś wyjaśnić. A mam do dyspozycji mini objętość słowną, bo tam jest 700 znaków (...) I tak w tych 700 znakach próbuję zrobić wstęp (...), podać kilka słów, o kim piszę i staram się skończyć jednym zdaniem, lub jednym słowem podsumowującym³⁸. Recenzent spełnia funkcję przewodnika dla odbiorcy, jego zadaniem jest podpowiedzieć, czy warto kupić daną płytę, czy nie jest ona godna uwagi.

Felieton, czyli gatunek z pogranicza publicystyki i literatury, często pojawia się w prasie muzycznej. Charakteryzuje się subiektywnym ujęciem dowolnego tematu, kompozycją dygresyjną, wartościującą, zakładającą swoistą grę z czytelnikiem³⁹. Aby móc podążać za tokiem rozumowania autora, często niezbędna jest szeroka ogólna wiedza odbiorcy. Zdarza się, że felietony w magazynach muzycznych piszą nie tylko dziennikarze, ale i muzycy. W historii czasopisma *Tylko Rock* zdarzył się wyjątkowy cykl felietonów Tomasza Beksińskiego pt. *Opowieści z krypty*, moim zdaniem do dziś niedościgniony pod względem kunsztu warsztatowego.

4. Warsztat wybranych dziennikarzy muzycznych i jego ocena

Omówię warsztat prasowy wybranych przeze mnie dziennikarzy muzycznych. Postaram się ukazać szerokie spektrum ich działalności, w związku ze stosowaniem przez nich różnorodnych gatunków dziennikarskich.

Wiesław Weiss – polski dziennikarz muzyczny, którego kariera opiera się w przeważającej mierze na posługiwaniu się słowem pisanym. We wrześniu 1991 roku wraz z Wiesławem Królikowskim założył „jedyne pismo rockowe w Polsce” – *Tylko Rock*⁴⁰, przemianowane w 2003 roku na *Teraz Rock*. Jest to współcześnie miesięcznik, o najbardziej ugruntowanej pozycji

³⁶ P. Milewski, *Wszystko jest kulturą*, „Press” 2000, nr 6 (53), s. 41.

³⁷ M. Kaczmarczyk, *Gatunki prasowe...*, op. cit., s. 57.

³⁸ Rozmowa z Piotrem Metzem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu.

³⁹ M. Wojtak, *Gatunki...*, op. cit., s. 202.

⁴⁰ D. Baran, *Ogólnomuzyczne czasopisma rozrywkowe...*, op. cit., s. 147.

na krajowym rynku czasopism muzycznych. Świadczy o tym fakt, iż twórcy tytułu odnaleźli ściśle zdefiniowaną grupę odbiorców, która pozwala utrzymywać nakład magazynu na poziomie 52 000 egzemplarzy, co jest wysokim wskaźnikiem wśród pism specjalistycznych⁴¹. Co więcej, *Tylko/Teraz Rock* ukazuje się nieprzerwanie od 21 lat.

Jako redaktor naczelny Wiesław Weiss w każdym numerze *Teraz Rock*, publikuje **editorial**, najczęściej pisany wspólnie z Wiesławem Królikowskim, sygnowany nazwiskami obu dziennikarzy. Wstępniaki przybierają formę wyważonej reklamy zawartości bieżącego wydania czasopisma. Autorzy zwykle poświęcają sporo uwagi artyście, na temat którego czytelnicy mogą znaleźć kilkunastostronicową wkładkę wewnątrz magazynu. Zapraszają do zapoznania się z najciekawszymi ich zdaniem tekstami w numerze, uzasadniając swoje stanowisko. Wiesław Weiss i Wiesław Królikowski nienachlanie, acz przekonująco przedstawiają zawartość aktualnego numeru pisma⁴².

Wiesław Weiss wychodzi poza schemat postępowania wielu redaktorów naczelnych. Nie jest osobą, która jedynie decyduje o tym, jakie teksty pojawiają się w kolejnym wydaniu miesięcznika, lecz sam aktywnie udziela się na łamach *Teraz Rock*. Wydaje się, że ulubionym gatunkiem dziennikarskim Weissa jest wywiad. Praktycy podkreślają, że w warsztacie wywiadu najważniejsze jest pierwsze pytanie. Dobrze, aby było ono specjalistyczne i od razu wskazywało na rozległą wiedzę dziennikarza muzycznego⁴³. Wiesław Weiss rozpoczyna zaś rozmowy od kwestii, które mają za zadanie zbudowanie pozytywnej atmosfery między dziennikarzem i muzykiem. Nazwałabym je pytaniami wprowadzającymi. Na przykład rozmowę z Leszkiem Moździerzem zaczął od pytania: „Czy zanim doszło do pana współpracy z Davidem Gilmourem słuchał pan Pink Floyd?”⁴⁴. Dziennikarz stosuje również wspomnianą zasadę „specjalistycznego pierwszego pytania”. Na przykład w wywiadzie z Hansi Kurschem, wokalistą zespołów Blind Guardian oraz Demons & Wizards, tak rozpoczął rozmowę: „Postać Karmazynowego Króla, którą umieściłeś w tytule, pojawiła się już wcześniej w twórczości King Crimson czy Bruce’a Dickinsona. Wywodzi się oczywiście z alchemii”⁴⁵. Warsztat wywiadu, jaki prezentuje Wiesław Weiss, został uwypuklony w branżowym miesięczniku *Press*, dla którego dziennikarz przeprowadził kilka rozmów, m.in. z muzykami takimi jak np. Krzysztof Skiba⁴⁶.

Charakterystyczne dla Weissa jest to, że publikuje teksty głównie na temat „legend” rocka⁴⁷, zostawiając pole do popisu młodszymi kolegom re-

⁴¹ Dane za stroną internetową: <http://wiadomosci.mediarun.pl/arttykul/media-prasa,teraz-rock-zmienia-layout,3483,4,1,1.html> [dostęp: 6.04.2011].

⁴² Komentarze wstępne są stałym elementem, pojawiającym się w każdym numerze czasopisma „Teraz Rock”, wydawanego przez AD Music S.A. w Warszawie.

⁴³ Rozmowa z Piotrem Metzsem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu, op. cit.

⁴⁴ W. Weiss, *Miłość i szacunek*, „Teraz Rock”, nr 4 (38), s. 35.

⁴⁵ W. Weiss, *Na dworze Karmazynowego Króla*, „Teraz Rock” 2005, nr 7 (29), s. 39.

⁴⁶ W. Weiss, *Nie lubię skandali*, „Press” 2002, nr 9 (80), s. 28-30.

⁴⁷ Przykłady rozmów Wiesława Weissa z legendami muzyki rockowej, to m.in.: wywiady z Ianem Gillanem z Deep Purple – „Teraz Rock”, nr 4 (38); „Teraz Rock” 2009, nr 3 (73)

dakcyjnym, którzy z kolei omawiają najnowsze zjawiska muzyczne. Jeśli pojawiają się recenzje autorstwa Wiesława Weissa, czy artykuły informacyjne bądź publicystyczne, to dotyczą one zdarzeń muzycznych szczególnie wysokiej rangi i dokonań artystów powszechnie uznawanych za kultowych – np. recenzja płyty Ringo Starra *Liverpool 8*⁴⁸, czy obszerna relacja z akustycznego koncertu Kazika Staszewskiego i zespołu Kult, dokumentowanego wydawnictwem *MTV Unplugged*⁴⁹.

Wiesław Weiss jest autorem wielu publikacji muzycznych. To dziennikarz z największym dorobkiem książkowym spośród wszystkich polskich publicystów muzycznych. Uważa się, że jego najważniejszym dokonaniem było wydanie w 1991 roku *Rock. Encyklopedii*. Jest to bogate, niezwykle szczegółowe kompendium wiedzy na temat solistów i zespołów rockowych. Zaletą notek zamieszczonych w książce jest to, iż autor poza podaniem odbiorcom faktów pokusił się również o omówienie i ocenę ich dokonań artystycznych. Przykładem może być cytat z zamieszczonej w *Encyklopedii* wypowiedzi o zespole The Beatles: „Zespół brytyjski. Jego dzieło jest znakomitą ilustracją rewolucyjnych przemian, jakie zaszły w muzyce popularnej w latach sześćdziesiątych. Wczesne piosenki The Beatles odbierano jeszcze jako naiwne i ulotne przeboje młodzieżowe, późniejsze miały coraz więcej cech dojrzałej, zindywidualizowanej wypowiedzi artystycznej”⁵⁰. Autor nie opublikował w tym wydawnictwie informacji dotyczących polskich artystów, skupiając się głównie na muzykach brytyjskich i amerykańskich. Jak dotąd wydano dwa tomy *Wielkiej Rock Encyklopedii*, będącej niejako reedycją omawianej przeze mnie książki, poszerzoną o dodatkowe dane. Wiesław Weiss jest również autorem wielu książek biograficznych, z czego ostatnio szczególną popularnością cieszy się *Kult. Biała księga, czyli wszystko o wszystkich piosenkach*, stanowiąca lekturę obowiązkową dla fanów Kazika Staszewskiego i zespołu Kult. Warsztat Wiesława Weissa można określić słowami: dbałość o szczegóły, zaangażowanie w pracę, szeroka wiedza dotycząca różnorodnych aspektów muzycznych i chęć dzielenia się nią z odbiorcami.

Wiesław Królikowski – jego debiut przypadł na 1973 rok. Wtedy to zaczął publikować w czasopiśmie *Jazz*, gdzie stał się od 1977 roku etatowym pracownikiem, po czasie również sekretarzem redakcji. Był kierownikiem działu kultura w magazynie studenckim *Nowy Medyk* w latach 1976–1978. Pracował również w *Magazynie Muzycznym* między 1983 a 1991 rokiem⁵¹.

2009; wywiad z Rogerem Gloverem z Deep Purple – „Teraz Rock” 2006, nr 2 (36); wywiad z Carlosem Santaną – „Teraz Rock”, nr 11 (33); wywiad z Mike’em Oldfieldem – „Teraz Rock” 2005, nr 11 (33).

⁴⁸ W. Weiss, *Ringo Star – Liverpool 8*, „Teraz Rock” 2008, nr 2 (60), s. 82.

⁴⁹ W. Weiss, *Żadnych uwag*, „Teraz Rock” 2010, nr 12 (94), s. 22-29.

⁵⁰ W. Weiss, *Rock. Encyklopedia*, Warszawa 1991, s. 50.

⁵¹ Dane za stroną internetową: <http://info.wyborcza.pl/temat/wyborcza/wies%20aw+kr%C3%B3likowski> [dostęp: 30.03.2011].

We wrześniu 1991 roku wraz z Wiesławem Weissem założył czasopismo *Tylko Rock*. Obecnie jest zastępcą redaktora naczelnego miesięcznika *Teraz Rock*. Wspominałam, że wraz z Weissem jest autorem komentarzy redakcyjnych w każdym numerze pisma.

Królikowski to dziennikarz muzyczny, redagujący w *Teraz Rock* stałe kolumny: *Strip-tease*, *Przesłuchanie* oraz *Karuzelę*. Nietrudno dostrzec, że jest publicystą, który nie boi się eksperymentować z formami dialogowymi w prasie. Warto odnotować, że wprowadził do czasopisma nowatorskie formy wypowiedzi dziennikarskiej. *Strip-tease* to dział, którego bohaterami w poszczególnych numerach miesięcznika są różni artyści, najczęściej polskiej sceny rockowej. Kilka tygodni wcześniej w piśmie pojawia się zapowiedź, kto będzie uczestnikiem kolejnego *Strip-teasu*. Jest to znak dla czytelników *Teraz Rock*, aby nadsyłać na adres redakcji pytania skierowane do tego muzyka. Wiesław Królikowski przekazuje artyście pakiet pytań od fanów i to rockman decyduje, na które z nich odpowie. Zdarza się, że niektórzy muzycy odpowiadają na wszystkie zadane pytania, co pokazuje, że życzą sobie bliskiego kontaktu z fanami, którzy potrafią zadać trafne pytania, na które padają interesujące odpowiedzi i dzięki temu tekst zapada w pamięć. Na przykład na pytanie Adama Nikła: „Jesteś liderem szanowanego zespołu, pisząc teksty docierasz do tysięcy odbiorców – czujesz odpowiedzialność za to, co im przekazujesz?”⁵², Mariusz Duda – wokalista progmetalowego zespołu Riverside odpowiedział: „Czuję. Dlatego nie piszę tekstów o przestrzeni, która woła, woła nas, czy też o głębokim oddechu mrocznej otchłani płaczącej wspomnieniami resztek mgły otulającej zakamarki świadomości nikczemnego potępienia. Za bardzo szanuję swoich odbiorców”⁵³.

Przesłuchanie to rubryka, gdzie wybrani muzycy prezentują 10 ulubionych płyt i uzasadniają swój wybór. Jej dużym plusem jest to, że każde wydanie różni się pod względem językowym, czy w kontekście przekazywania czytelnikom emocji związanych z muzyką⁵⁴. W *Karuzeli* artyści mają za zadanie dokończyć zdanie. Na przykład: *Bałbym się...*; *Mój muzyczny ideał to...*; *Najlepiej wypoczywam...*; *Pierwsze pieniądze zarobiłem...*; *Przyszłość rocka to...*⁵⁵ itp. Królikowski stosuje tu formę ankiety, która nie jest już tak nowatorska jak formuła działu *Strip-tease*, ale wciąż wyróżnia ją dynamika, jakiej często brakuje np. wielostronicowym artykułom publicystycznym.

⁵² W. Królikowski, *Strip tease Mariusza Dudy – Artystą się bywa*, „Teraz Rock” 2009, nr 12 (82).

⁵³ Ibidem, s. 47.

⁵⁴ „Przesłuchanie” to stała rubryka w czasopiśmie „Teraz Rock”, aczkolwiek teksty pojawiają się nieregularnie (tzn. nie w każdym numerze miesięcznika znajdziemy kolejny tekst z cyklu). Jak dotąd bohaterami „Przesłuchania” byli m.in.: Marcin Pryt – „Teraz Rock” 2010, nr 12 (94) czy Jacek Chrzanowski – „Teraz Rock” 2006, nr 4 (38).

⁵⁵ „Karuzela” to stała rubryka w czasopiśmie „Teraz Rock”. Pytania w formie ankietowej są podobne, bądź powtarzają się w każdej kolejnej edycji cyklu. Jest to zabieg świadomy i zamierzony. Jak dotąd bohaterami „Karuzeli” byli m.in. Darek Dudkiewicz (De Press) – „Teraz Rock”, nr 9 (79) Warszawa 2009, czy Robert Matera (Dezserter) – „Teraz Rock”, nr 4 (86) Warszawa 2010.

Wiesław Królikowski jest autorem kilku książek muzycznych, w większości dotyczących polskiej muzyki rockowej. Analizując jego teksty prasowe mogę stwierdzić, że jawi się on jako specjalista historii polskiego rocka. Świadczy o tym m.in. fakt, iż w 2009 roku opracował i opublikował obszerny materiał dotyczący rodzimej muzyki gitarowej z okazji jubileuszu polskiego rocka pt. *1959–2009 Pięćdziesiątka*⁵⁶. Warsztat Wiesława Królikowskiego można określić słowami: dynamika wypowiedzi dziennikarskiej, wariacje nad formą wywiadu, zainteresowanie polskim rockiem.

Piotr Metz – wszechstronny dziennikarz muzyczny, który sprawdził swoje umiejętności właściwie w każdym medium. Jeśli chodzi o działalność prasową, to od 2006 roku⁵⁷ do maja 2012 roku⁵⁸ był redaktorem naczelnym pisma *Machina* (dziś obecnego jedynie w Internecie), a od 2010 roku do teraz jest recenzentem muzycznym tygodnika opinii *Wprost*⁵⁹.

Jako redaktor naczelny, jeszcze papierowej wersji *Machiny* (do maja 2011), co miesiąc publikował *Wstępniak Metza*, który często odnosił się do występujących współcześnie zjawisk muzycznych i okołomuzycznych, np. wspominał o tym, iż do świetności wracają płyty winylowe, modne jest posiadanie gramofonu i jak największej ilości starych analogów. Tę prawidłowość opisał w komentarzu redakcyjnym *Machiny* w styczniu 2011 roku⁶⁰. Nie odniósł się do zawartości czasopisma, jego tekst nie pełnił funkcji reklamy tego, co można było przeczytać w bieżącym numerze miesięcznika. *Wstępniaki Metza* miały charakter komentujący muzyczną rzeczywistość, przy założeniu że zawartość magazynu obroni się sama.

Dziennikarz przyznaje, że w *Machinie* pełnił rolę „narzekacza z góry, który raczej kreśli i zmienia, niż sam tworzy”⁶¹. Jednak musimy zdać sobie sprawę, że tym cechuje się w dużej mierze funkcja redaktora naczelnego. To on odpowiada za całość kształtu pisma i jego charakter. Mimo że na łamach *Machiny* raczej nie ukazywały się autorskie artykuły Metza, to właśnie on podejmował decyzje dotyczące samej istoty czasopisma. Od 2006 roku teksty w *Machinie* były utrzymane często w żartobliwym, można powiedzieć – felietonowym tonie. Publicysta w rozmowie ze mną kilkakrotnie przyznawał, że nie jest „ze szkoły mówiącej o muzyce jak o trzeciej wojnie światowej”⁶², dlatego podkreślił, że „w [*Machinie*] staramy się przebić język rozumiany z przymrużeniem oka. (...) Przypuszczam, że nasze rzeczy są mniej, albo bardziej udane i śmieszne; ale generalnie odzieramy mit, że

⁵⁶ W. Królikowski, *1959–2009 – Pięćdziesiątka – Jubileusz polskiego rocka*, „Teraz Rock” 2009, nr 3 (73), s. 28-36.

⁵⁷ Dane za stroną internetową: <http://muzyka.onet.pl/0,1254162,newsy.html> [dostęp: 6.04.2011].

⁵⁸ Dane za stroną internetową: <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/machina-pl-bez-redakcji-piotr-metz-odchodzi> [dostęp: 8.11.2012].

⁵⁹ Rozmowa z Piotrem Metzem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu, op. cit.

⁶⁰ P. Metz, *Wstępniak Metza*, „Machina” 2011, nr 1 (58), s. 3.

⁶¹ Rozmowa z Piotrem Metzem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu, op. cit.

⁶² Ibidem.

wiadomości o muzyce muszą być zawsze podane tak strasznie serio”⁶³. Wraz decyzją wydawcy o tym, iż serwis internetowy *Machiny* nie będzie prowadzony przez odrębną redakcję, Piotr Metz zrezygnował z funkcji redaktora naczelnego pisma⁶⁴.

Omawiając recenzję prasową, odwołałam się do działalności Piotra Metza jako recenzenta muzycznego tygodnika *Wprost* (od 2010 roku). Ówczesny redaktor naczelny pisma – Tomasz Lis, zaproponował Metzowi pisanie cotygodniowych opinii, dotyczących najświeższych wydawnictw muzycznych. Dziennikarz zgodził się, gdyż jak podkreśla, „dostał wolną rękę” od szefa tytułu. Mimo że na stanowisku redaktora naczelnego *Wprost* Tomasza Lisa zastąpił Michał Kobosko, Piotr Metz wciąż sam wybierał płyty, które ocenia, i nikt nie ingeruje w jego styl. Dziennikarz opowiedział mi o swoich doświadczeniach, związanych z warsztatem recenzenta. Po pierwsze, ma zadaną niewielką objętość słów – jest to 700 znaków. Po drugie, zauważył, że czytelnik tygodnika nie jest z założenia fanem muzyki. Jest to najważniejsze spostrzeżenie, gdy pisze się dla czytelnika „ogólnorozwojowego”⁶⁵. Metz zakłada jedynie, że „z uwagi na profil czasopisma, jeżeli byśmy sobie zrobili skalę od 1 do 100, to czytelnik [*Wprost*] jest powyżej 50, gdy chodzi o poziom intelektualny, oczekiwania, ambicje, czytane książki, oglądane filmy. Właściwie on jest nawet na 65, albo 70 punktów co najmniej. W związku z tym staram się dobierać rzeczy wynalazkowe, a nie oczywiste, bo o nich nie trzeba specjalnie pisać. Czyli wymyślać dla takiego czytelnika coś, co mogłoby zwrócić jego uwagę”⁶⁶. W prasie muzycznej dziennikarz może sobie pozwolić na skrót myślowy, zakładając pewną wiedzę odbiorców. W przypadku recenzji dla *Wprost* Metz nie może z góry sądzić, że czytelnik doskonale zna twórcę, którego album jest w danym numerze oceniany. Dlatego jego recenzje zawsze składają się z trzech części: krótkiego wstępu, dotyczącego artysty, korpusu recenzji, czyli omówienia albumu (jego plusów i minusów), oraz zdania bądź słowa podsumowującego.

Recenzje Piotra Metza są dynamiczne, oparte na krótkich zdaniach. Przykładem może być opinia na temat płyty *21* brytyjskiej wokalistki Adele: „Już otwierający płytę multigatunkowy singlowy [*Rolling in the Deep*] zapowiada wielkie rzeczy. Potem jest już tylko lepiej. Bardzo dobre, często znakomite, różnorodne piosenki i zdumiewająco dojrzały wokal. (...) Przed Adele wspaniała przyszłość. Amy Winehouse ma konkurentkę. Świetne. Dla wszystkich”⁶⁷. Jak widzimy, dziennikarz zajmuje konkretne, jednoznaczne stanowisko. Nie potrzeba „gwiazdek”, aby być przekonanym, że

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ Dane za stroną internetową: <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/machina-pl-bez-redakcji-piotr-metz-odchodzi> [dostęp: 8.11.2012].

⁶⁵ Rozmowa z Piotrem Metzem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu, op. cit.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ P. Metz, *Adele – 21*, „*Wprost*” 2011, 10-16 stycznia, nr 2, s. 95.

album Adele uważa za bardzo dobry i poleca go słuchaczom. Warsztat Piotra Metza można określić słowami: oryginalny, poszukujący nowości. Jest to dziennikarz zajmujący jasne, konkretne stanowisko w ocenie zjawisk muzycznych.

Kuba Wojewódzki – do czasu sukcesu programu *Idol* w stacji Polsat (2002 rok) sam mówił o sobie per dziennikarz muzyczny i za takiego był uważany. Wtedy to podjął decyzję, iż zrywa z wizerunkiem publicysty muzycznego: „Zdjąłem krótkie spodnie dziennikarza rockandrollowego i założyłem ciut dłuższe dziennikarza rozrywkowego. Miałem gdzieś, co pomyślał o mnie ludzie z branży muzycznej”⁶⁸. Kuba Wojewódzki bez wątplenia jest jedną z najbarwniejszych postaci polskich mediów, czasem także i show businessu. Przeglądając internetowe fora, zauważyłam, że fani z sentymentem wspominają czasopismo *Brum*, którego Wojewódzki był naczelnym. Ludzie zamieszczają skanowane strony pisma i z zaangażowaniem się nimi wymieniają⁶⁹. Z tego powodu postanowiłam przywołać, dziś już zapomnianą twarz Kuby Wojewódzkiego – wielkiego fascynata i popularyzatora muzyki. Sportrzegawczy odbiorcy zauważa, że w swojej aktualnej działalności showman nawiązuje do pasji, która kiedyś była jego zawodem.

We wrześniu 1993 roku na rynku ukazał się pierwszy numer *Magazynu Młodych Bandytów – Brum*⁷⁰. Już sam pełny tytuł mógł wydać się kontrowersyjny, aczkolwiek adekwatny do treści, która była skierowana do młodzieży, często zbuntowanej, szeroko zainteresowanej polską, ale i zagraniczną muzyką niezależną. Kuba Wojewódzki tak zachęcał do zapoznania się z pismem: „Czołem, dzikie dzieciaki. Proponujemy Wam drugie, jedyne swawolne pismo rockowe. Szukajcie, a znajdziecie, wczoraj w brumie, dzisiaj w brum gazecie...”⁷¹. Na okładce magazynu znalazł się Robert Gawliński – lider zespołu Wilki. Nie jest tajemnicą, że po wydaniu pierwszych dwóch płyt: *Wilki* (1992 rok) i *Przedmieścia* (1993 rok), grupa stała się objawieniem na polskiej scenie muzycznej, a dziennikarzem, który najgłośniej promował zespół w mediach, był właśnie Kuba Wojewódzki. To on przeprowadził wywiad z Robertem Gawlińskim, który ukazał się w pierwszym numerze *Brum*. Mimo do dziś nieskrywanej sympatii do wokalisty Wilków, dziennikarz nigdy nie bał się zadawać odważnych pytań. Gawliński w 1993 roku, będąc gwiazdorem, który z Wilkami sprzedał ok. miliona egzemplarzy pierwszej płyty⁷², musiał zmierzyć się z niewygodnymi pytaniami, np.: „Wiele kontrowersji od samego początku budzą wasze koncerty, nie zawsze sięgające wysokich lotów...”⁷³, czy: „Od jakiegoś czasu za Wilkami ciągnie się lekko gwiazdorska

⁶⁸ A. Sarzyńska, *Piotruś Pan*, „Press” 2006, nr 8 (127), s. 33.

⁶⁹ Np. Forum Internetowe Slizg.eu

⁷⁰ D. Baran, *Ogólnomuzyczne czasopisma rozrywkowe...*, op. cit., s. 147.

⁷¹ K. Wojewódzki, *Komentarz Wstępny*, „Brum” 1993, nr 1 (1), s. 3.

⁷² Dane za stroną internetową: <http://www.wilki.com.pl/bio,wilki> [dostęp: 7.04.2011].

⁷³ K. Wojewódzki, *Tylko jeden raz odwiedzamy świat*, „Brum” 1993, nr 1 (1), s. 16.

fama, która co tu ukrywać, nie przysparza wam popularności...”⁷⁴. Dzięki kontrowersyjnym pytaniom wywiad jest ciekawy i nadal, po 19 latach od ukazania się, czyta się go z zainteresowaniem.

Kuba Wojewódzki w 2000 roku napisał tekst pt. *Wilcze echa*, który znalazł się we wkładce do dwupłytkowego wydawnictwa *Największe przeboje Wilków* i Roberta Gawlińskiego. Jest to sylwetka zespołu i jego lidera. Tekst przykuwa uwagę od pierwszego zdania: „Trudno wyobrazić sobie fenomen artysty bez fenomenu czasów, w których tworzył”⁷⁵. Wojewódzki operuje w nim, znanym nam, błyskotliwym poczuciem humoru, pisząc o muzyce pierwszych lat niekomunistycznej Polski: „Nowa Polska, nie odkryła jeszcze nowej muzyki pop, nie było blitzkriegu Varius Manx, Reni Jusis lepiła babki na plaży w Mielnie, a Natalia Kukulska tkwiła w fazie [*Puszka Okruszka*]... Twardzi faceci walący w twardą ścianę życia, Kazik nieustępliwie walczący z Wałęsą o 100 milionów na statystyczną głowę, okupacja dusz przez Czarne Szeregi i Acid Drinkers wieszczący nadejście czasów spod znaku Dirty Money, dirty tricks, to był chleb codzienny rock fana. Pachniało stęchlizną i neurotyczną martyrologią”⁷⁶. Dalej tekst opowiada historię grupy Wilki, wraz z nawiązaniem do losów jej frontmana. Mimo że jest to dziennikarska sylwetka, próżno w niej szukać bezstronności czy obiektywizmu. O muzyce Gawlińskiego pisał, iż jest ona „z dala od Irlandii, Seattle, czy innego aktualnego regionu inspiracji. Za to z nutą mistycyzmu, szamanizmu, z poetyckim oddechem i wyprawą w inne rejony wrażliwości. (...) Oto objawił się nam dowód, jak przewartościować można zdevaluowane przez festiwalową rozrywkę słowo piosenka, przywrócić mu styl, klasę i artystyczną wartość”⁷⁷. Nie ukrywam, że i ja nie zachowam odpowiedniej dozy obiektywizmu, gdyż zawsze byłam zwolenniczką pisania o muzyce w sposób zaangażowany, gdzie autor ukazuje jej ducha, przekazując emocje odbiorcy. Takie bez wątplenia było dziennikarstwo Kuby Wojewódzkiego.

Wojewódzki w *Brum* przede wszystkim zajmował się przeprowadzaniem wywiadów z cenionymi muzykami. Jego warsztat cechowała nieustępliwość i odwaga w zadawaniu pytań. Po ukończeniu pracy nad szóstą płytą przez Kasię Nosowską w 1999 roku, Wojewódzki chciał się od niej dowiedzieć m.in.: „Czy to, że w Amsterdamie dobrze ci się pisze to kwestia nastroju czy słynnych amsterdamskich dopalaczy?”⁷⁸, oraz wysnuł następującą tezę: „Wracając do płyty, to zgodzisz się ze mną, że piszesz songi w obronie małych, grubych i brzydkich?”⁷⁹. Natomiast podczas rozmowy z Liroyem, który w 1995 roku, po wydaniu płyty *Alboom* był u szczytu popularności, Kuba

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Artykuł znajdujący się w książeczce, dołączonej do płyty Wilków i Roberta Gawlińskiego pt. *Największe Przeboje*, 2000, Sony Music Entertainment Polska Sp. z o.o.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Dane za stroną internetową: <http://www.hey.pl/artukul.php?id=312> [dostęp: 7.04.2011].

⁷⁹ Ibidem.

pytał: „Utarło się stwierdzenie, że Liroy wykonuje gangsta rap. O co chodzi?”⁸⁰, a po kilku latach znów na łamach *Brum* raper odpowiadał na zarzut: „Z lekkoducha i awanturnika stałeś się moralizatorem”⁸¹. Plusem fachu Wojewódzkiego, jako dziennikarza muzycznego, było to, iż zawsze pozostawał w cieniu artysty, z którym przeprowadzał wywiad. Warsztat Kuby Wojewódzkiego można określić słowami: odważny, błyskotliwy. To publicysta stosujący kontrolowany cynizm, zadający artystom trafne pytania, nieskrywający pozytywnych emocji, gdy pisał na temat ulubionej muzyki.

Tomasz Beksiński – tragiczna postać polskiego dziennikarstwa muzycznego. W tym artykule omówię jego warsztat prasowy, aczkolwiek był to publicysta dzielący swoje zainteresowania między pracę w radiu i udzielanie się w magazynach muzycznych. Fach Beksińskiego można przywołać w kontekście wspomnienia barwnej, tajemniczej i bez wątpienia mrocznej osobowości melancholika, który pełnię swojej uwagi poświęcił pasjom – muzyce i filmowi. Gdy dziś rozmawiam z fanami muzyki, osobami z pokolenia trzydziesto- czy czterdziestokilkulatków, bardzo często pojawia się wspomnienie Tomasza Beksińskiego jako dziennikarza, który zapoznał ich ze szczególnymi meandrami muzyki rockowej, bo mowa tutaj o *cold wave*, rocku progresywnym, gotyckim, czy innym gatunkach, które często przystają do tego, co mroczne, mistyczne, do tematyki egzystencjonalnej, ale i depresyjnej. Tego typu muzyka współgrała z usposobieniem samego Tomasza, który pochodził z domu, gdzie jego ojciec – wybitny malarz Zdzisław Beksiński, tworzył dzieła z pogranicza fantastyki⁸², wizjonerstwa, perfekcyjnie operując atmosferą grozy. Bez wątpienia wpłynęło to na charakter młodego Beksińskiego, który przyjął pseudonim Nosferatu – od imienia wampira, postaci filmowej (*Nosferatu – symfonia grozy* – tytuł jednego z pierwszych kinowych horrorów, 1922 rok⁸³), ale i symbolicznej.

Gdy mowa o karierze prasowej Tomasza Beksińskiego, należy zaznaczyć, że pisał on głównie recenzje i relacje z koncertów dla *Magazynu Muzycznego* i *Tylko Rock*. Ponadto w tym drugim czasopiśmie opublikował cykl 18 felietonów pt. *Opowieści z krypty* (Beksiński kryptą nazywał swoje własne mieszkanie). Studiował anglistykę, której nie ukończył, co jednak pozwoliło mu na tłumaczenie na język polski abstrakcyjnego humoru grupy Monty Pythona, serii filmów o Jamesie Bondzie, a w kontekście dziennikarstwa muzycznego – tekstów piosenek⁸⁴.

Warsztat prasowy Beksińskiego to od strony technicznej – dbałość o szczegóły, wystrzeżenie się błędów językowych, operowanie dygresjami oraz pełne

⁸⁰ K. Wojewódzki, *Liroy czyli transmisja*, „Brum” 1995, nr 9 (23), s. 22.

⁸¹ Dane za stroną internetową: <http://www.slizg.eu/forum/viewtopic.php?t=13832> [dostęp: 7.04.2011].

⁸² Dane za stroną internetową: <http://www.beksinski.pl/> [dostęp: 7.04.2011].

⁸³ Dane za stroną internetową: <http://www.filmweb.pl/film/Nosferatu+-symfonia+grozy-1922-30700> [dostęp: 7.04.2011].

⁸⁴ Dane za stroną internetową: <http://krypta.whad.pl/html/index.php> [dostęp: 7.04.2011].

zaangażowanie emocjonalne. W recenzji dla *Magazynu Muzycznego*, gdzie wybrał 10, jego zdaniem, najlepszych płyt dekady lat 80., w opinii dotyczącej płyty *Closer* zespołu Joy Division, czytamy: „Po pierwszym przesłuchaniu urzekła mnie najsilniej strona druga, a szczególnie ostatnie trzy utwory. Po ich uważnym przesłuchaniu coś ulega zmianie w ludzkiej psychice, słońce świeci już inaczej, obiad smakuje nie tak samo. (...) [*Closer*] jest jednym z kamieni milowych w historii rocka i jedną z moich ulubionych płyt wszechczasów”⁸⁵. Te słowa świadczą o zaangażowaniu bez reszty w opisywanie muzyki, która była dziennikarzowi najbliższa i ulubiona.

To, iż Beksiński był fanem mrocznych klimatów muzycznych, potwierdza podsumowanie recenzji albumu zespołu Lacrimosa pt. *Inferno*: „Obowiązkowy dodatek do kolekcji każdego ponurego posiadacza i mrocznie wyuzdanej posiadaczki czarnych pończoch. Słuchać przy czerwonym winie”⁸⁶. Co więcej, recenzował i analizował teksty m.in. zespołu Pink Floyd czy The Cure⁸⁷, gdzie nawiązywał do melancholijnych aspektów, które odnalazł w słowach piosenek. Na przykład omawiając utwór *Echoes* (Pink Floyd) napisał: „To noc, ciemna i bezkresna, otaczająca bohatera, znajdującego się na krawędzi snu. W miarę pojawiania się innych dźwięków bohater zapada w sen, zamyka oczy, świetliki migające w mroku znikają, ustępując miejsca barwnym, trochę nie-realnym wizjom, które pojawiają się w jego wyobraźni”⁸⁸. W relacjach z koncertów, jakie dziennikarz publikował, dostrzegamy dużo więcej optymizmu i radości, jaką czerpał z muzyki, jako elementu codziennej rozrywki, który daje możliwość odprężenia, relaksu, czerpania satysfakcji z chwil obcowania z brzmieniem instrumentów czy wokalu na żywo. Można to dostrzec w relacji z koncertu grupy Porcuine Tree: „Znacznie lepiej brzmi ta muzyka >na żywo<; chwytą za serce, uderza swoją mocą w bebechy i radośnie nimi potrząsa, wzrusza do łez [Don't Hate Me] (...). Było rockowo, gorąco, głośno...”⁸⁹.

Na zakończenie artykułu chciałabym wspomnieć o cyklu felietonów *Opowieści z krypty* autorstwa Tomasza Beksińskiego. To 18 tekstów, pojawiających się regularnie w piśmie *Tylko Rock* od sierpnia 1998 do stycznia 2000 roku. Dziennikarz pozornie chciał w nich pisać jedynie o swoim życiu codziennym; o tym, co go dotyka, bulwersuje, śmieszy w najbanalniejszych zdarzeniach, których był świadkiem. Jednakże nie udało mu się uciec od ukochanego świata, głównie muzyki, ale również filmu i literatury, czego przykładem są liczne dygresje pojawiające się w felietonach. Jednego nie można odmówić tym tekstom – są bardzo osobiste, na tyle, że Wiesław Weiss odmówił opublikowania jednego z nich Beksińskiemu, za co felietonista po czasie mu podziękował⁹⁰.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ W. Weiss, *Tomek Beksiński (1958–1999)*. „Teraz Rock” 2009, nr 12 (82), s. 114.

Na przykładzie 16. tekstu z cyklu omówię ogólną specyfikę, jaką charakteryzują się *Opowieści z krypty*. Wybrałam felieton pt. *Dyskretny urok klasy robotniczej*. Sam tytuł nawiązuje do surrealistycznego filmu z 1972 roku w reżyserii Luisa Buñuela pt. *Dyskretny urok burżuazji*⁹¹. Felieton można rozpatrywać na kilku poziomach. Po pierwsze – dosłownym, gdzie dowiemy się, jak wiele robót w nowym mieszkaniu Beksińskiego zepsuła ekipa remontowa, a wszystko okraszone dozą humoru. Po drugie – tekst stanowi pewną przenośnię. Poprzez nawiązanie do zabawnych sytuacji Beksiński chciał pokazać, że chociaż formalnie zmienił się ustrój polityczny Polski (z komunistycznego na demokratyczny), wciąż nie uległa zmianie świadomość niektórych ludzi. Po trzecie – dygresja muzyczna – w całym tekście Beksiński często odwołuje się do twórczości Johna Lennona. Wszystkie trzy poziomy, na których możemy rozpatrywać tekst, łączy podsumowanie: „Doszedłem do wniosku, że kwestię klasy robotniczej w tym kraju rozwiązać może tylko pluton egzekucyjny. Co z tego, że teraz brudni panowie mają jednakowe, kolorowe mundurki? Co z tego, że jest konkurencja? [You're still fu**ing peasants as far as I can see] – śpiewał John Lennon w utworze [Working Class Hero]. Miał rację⁹². Na temat felietonów Tomasa Beksińskiego można napisać osobną, rozbudowaną pracę, ja często sięgam do nich ze względu na typ humoru, jaki stosował w nich autor. Warsztat Tomka Beksińskiego można określić słowami: emocjonalny, operujący dygresją i humorem na najwyższym poziomie.

BIBLIOGRAFIA

- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Gdańsk 1976.
Słownik terminologii medialnej, red. W. Pisarek, Kraków 2006.
Słownik wiedzy o mediach, red. E. Chudziński, Bielsko-Biała 2007.
Rozmowa z Piotrem Metzem, przeprowadzona na potrzeby niniejszego artykułu 16.01.2011 r.
Hennesy B., *Dziennikarstwo publicystyczne*, Kraków 2009.
Kaczmarczyk M., *Gatunki prasowe w praktyce*, Sosnowiec 2006.
Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych*, Lublin 2008.
Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Lublin 2004.
Grzesik-Robak A., *Media tradycyjne wobec nowych rozwiązań technologicznych – szansa czy zagrożenie*, [w:] M. Jeziński (red), *Nowe media a media tradycyjne – prasa, reklama, Internet*, Toruń 2009.
Kozieł A., *Część V. Prasa w latach 1944-1987*, [w:] D. Grzelewska, R. Habielski, A. Kozieł, J. Osica, L. Piwońska-Pykało, *Prasa, radio, telewizja w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2001.
Baran D., *Ogólnomuzyczne czasopisma rozrywkowe. Od Non Stopu do Teraz Rocka*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2005, nr 1-2.
Flint M., Węclawek D., *Nie ma radości bez ostrego bólu wątroby i kości*, „Machina” 2011, nr 1 (58).

⁹¹ Dane za stroną internetową: <http://www.filmweb.pl/film/Dyskretny+urok+bur%C5%B4Czaji-1972-5276> [dostęp: 7.04.2011].

⁹² Dane za stroną internetową: <http://krypta.whad.pl/html/index.php> [dostęp: 7.04.2011].

- Królikowski W., *1959 – 2009 – Pięćdziesiątka – Jubileusz polskiego rocka*, „Teraz Rock”, nr 3 (73).
- Królikowski W., *Strip tease Mariusza Dudy – Artystą się bywa*, „Teraz Rock” 2009, nr 12 (82).
- Metz P., *Adele - 21*, „Wprost” 2011, 10–16 stycznia, nr 2.
- Metz P., *Wstępniak Metza*, „Machina” 2011, nr 1 (58).
- Milewski P., *Wszystko jest kulturą*, „Press” 2000, nr 6 (53).
- Sarzyńska A., *Piotruś Pan*, „Press” 2006, nr 8 (127).
- Weiss W., *Miłość i szacunek*, „Teraz Rock” 2006, nr 4 (38).
- Weiss W., *Na dworze Karmazynowego Króla*, „Teraz Rock” 2005, nr 7 (29).
- Weiss W., *Nie lubię skandali*, „Press” 2002, nr 9 (80).
- Weiss W., *Ringo Star – Liverpool 8*, „Teraz Rock” 2008, nr 2 (60).
- Weiss W., *Tomek Beksiński (1958 – 1999)*, „Teraz Rock” 2009, nr 12 (82).
- Weiss W., *Rock. Encyklopedia*, Warszawa 1991.
- Weiss W., *Żadnych uwag*, „Teraz Rock” 2010, nr 12 (94).
- Wojewódzki K., *Komentarz wstępny*, „Brum” 1993, nr 1 (1).
- Wojewódzki K., *Liroy czyli transmisja...*, „Brum” 1995, nr 9 (23).
- Wojewódzki K., *Tylko jeden raz odwiedzamy świat*, „Brum” 1993, nr 1 (1).
- Wojewódzki K., *Wilcze echa*, „Wilki i Robert Gawliński, Największe przeboje”, Warszawa 2000
- P. Kowalczyk, *Wysokość nakładów, sprzedaży i zwrotów czasopisma „Pulp”* [online]. Do: I. Łydek. 29.11.2009 r., 15:56, [dostęp: 23.03.2011]. Korespondencja osobista.
- M. Niewiarowski, *Wysokość nakładów, sprzedaży i zwrotów czasopisma „Free colours”* [online]. Do: I. Łydek. 28.11.2009 r., 16:06, [dostęp: 23.03.2011]. Korespondencja osobista.
- R. Lenard, *Związek Kontroli Dystrybucji Prasy. Wysokość nakładów, sprzedaży i zwrotów polskich czasopism muzycznych* [online]. Do: I. Łydek. 30.11.2009r., 12:07, [dostęp: 23.03.2011]. Korespondencja osobista.
- Dane za stroną internetową: <http://katalog.czasopism.pl/index.php/Machina> [dostęp: 6.04.2011]
- Dane za stroną internetową: <http://info.wyborcza.pl/temat/wyborcza/wies%C5%82aw+kr%C3%B3likowski> [dostęp: 30.03.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://krypta.whad.pl/html/index.php> [dostęp: 7.04.2011]
- Dane za stroną internetową: <http://muzyka.onet.pl/0,1254162,newsy.html> [dostęp: 6.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://wiadomosci.mediarun.pl/arttykul/media-prasa,teraz-rock-zmienia-layout,3483,4,1,1.html> [dostęp: 25.05.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.beksinski.pl/> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.filmweb.pl/film/Dyskretny+urok+bur%C5%BCuazji-1972-5276> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.filmweb.pl/film/Nosferatu+-+symfonia+grozy-1922-30700> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.hey.pl/arttykul.php?id=312> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.slizg.eu/forum/viewtopic.php?t=13832> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.wilki.com.pl/bio,wilki> [dostęp: 7.04.2011].
- Dane za stroną internetową: <http://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/machina-pl-bez-redakcji-piotr-metz-odchodzi> [dostęp: dnia 8.11.2012].

POLISH MUSIC PRESS AND ITS JOURNALISTS

SUMMARY

The article concerns a Polish music press and a job of Polish music journalists. The publication is an attempt to answer the question – which factors make music journalists different from other representatives of this profession.

The article starts with reference to the history of music press in the world, but particularly in Poland. The author builds the typology of Polish music magazines and divides them into six categories: subject matter, frequency of publishing, territorial range, publishing house, circulation and form. Then, she focuses on analysis of journalism genres which are preferred in music press, together with giving examples of their application in Polish music magazines. Moreover, the author carries out job's analysis of chosen Polish music journalists and she judges their achievements using their original press articles.

The publication includes job's analysis of music journalists such as: Wiesław Weiss, Wiesław Królikowski, Piotr Metz, Kuba Wojewódzki and Tomasz Beksiński. For this article, the author also conducted an interview with one of the most esteemed Polish music journalists – Piotr Metz.

KEY WORDS: Polish music press, Typology of Polish music magazines, Profession of music journalists, Journalism genres preferred in music press